

Sygn. akt I Ca 44/23

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2023 r.

**Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny**

w składzie:

<b>Przewodnicząca:</b>	<b>Wiesława Kozikowska</b>
------------------------	----------------------------

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2023 r. w Łomży

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa K. R.

przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Łomży I Wydziału Cywilnego z dnia 20 grudnia 2022 r., sygn. akt I C 465/21

1) zmienia zaskarżony wyrok w pkt. II, nadając mu nowe brzmienie o treści:

„ II. ustala odpowiedzialność pozwanego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A. w W. wobec powódki K. R. za ewentualne przyszłe następstwa wypadku komunikacyjnego z dnia 18 stycznia 2020r., z udziałem K. R. i w pozostałej części powództwo oddala” ,

2) zasądza od pozwanego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A. w W. na rzecz powódki K. R. kwotę 700 zł kosztów postępowania apelacyjnego,

3) nakazuje zwrócić powódce K. R. z sum budżetowych Skarbu Państwa – Sądowi Okręgowemu w Łomży kwotę 250 zł z tytułu nadpłaty opłaty sądowej.

Sygn. akt I Ca 44/23

## UZASADNIENIE

Powódka K. R. wniosła w pozwie o zasądzenie od pozwanego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A. w W. kwoty 19.150,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 20 września 2020 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 13.825,41 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia /10.971,29 zł/ oraz koszty dojazdów do placówek medycznych /2.854,12 zł/ wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 września 2020 r. do dnia zapłaty. Wniosła również o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

Nakazem zapłaty z 20 września 2021 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I Nc 538/21, Starszy Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Łomży nakazał, aby pozwany Powszechny Zakład Ubezpieczeń Społecznych S.A. w W. zapłacił powódce kwotę 32.975,41 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot: 19.150,00 zł i 13.825,41 zł od

20 września 2020 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 4.066,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od uprawomocnienia się nakazu zapłaty do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

Pozwany Powszechny Zakład Ubezpieczeń Społecznych S.A. w W. w sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od daty uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W dniu 20 czerwca 2022 r. powódka K. R. rozszerzyła powództwo i wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 59.650 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 września 2020 r. do dnia zapłaty. W zakresie odszkodowania podtrzymała swoje dotychczasowe żądanie.

Wyrokiem z 20 grudnia 2022 roku, sygn. akt I C 465/21 Sąd Rejonowy w Łomży I Wydział Cywilny w pkt I. zasądził od pozwanego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki K. R. kwoty: - 59.650 zł wraz z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym od kwoty 19.150 zł od dnia 6 października 2021 r. do dnia zapłaty i od kwoty 40.500 zł od dnia 5 lipca 2022 r. do dnia zapłaty, - 11.091,97 zł od dnia 6 października 2021 r. do dnia zapłaty, w pkt II. w pozostałym zakresie powództwo oddalił, w pkt III. zasądził od pozwanego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki K. R. tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 8.291 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, w pkt IV. zasądził od pozwanego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Łomży kwotę 1.810,61 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Wedle ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego w dniu 18 stycznia 2020 r. powódka K. R. (17 lat), będąc pasażerką pojazdu marki A. o nr rej. (...), którym kierował K. S., uczestniczyła w wypadku komunikacyjnym, w wyniku którego doznała urazów w postaci: częściowego zwichnięcia 2 zębów siecznych w szczęcie; odkruszenia kąta siecznego w zębie lewym siecznym w żuchwie (31); złamania kości wyrostka zębodołowego szczęki w okolicy zębów siecznych; urazu głowy; potłuczenia ogólnego. Następstwa ww. obrażeń skutkowały utratą części kości wyrostka zębodołowego szczęki w odcinku przednim, co zdecydowanie zdestabilizowało pozycję pierwszego siekacza prawego górnego (11), który w szczelinie złamania się znalazł. W wyniku urazu odłamał się fragment kości wyrostka znajdujący się między zębodołami 11 i 21 (pierwszy siekacz lewy) w większym stopniu obnażając korzeń 11. W ten sposób uległ zniszczeniu najistotniejszy element aparatu zwierzeniowego tego zęba, przez co ząb utracił stabilną pozycję. Opisany powyżej mechanizm stał się przyczyną nieodwracalnego uszkodzenia pęczka naczyniowo-nerwowego na wierzchołku zęba siecznego, w wyniku czego doszło do obumarcia miazgi zęba.

W związku z przedmiotowym zdarzeniem powódka doznała trwałego i nieodwracalnego uszczerbku na zdrowiu: 1% w związku z utratą częściową korony zęba siecznego dolnego bez uszkodzenia miazgi (21 a); 1,5% w związku z utratą częściową korony zęba siecznego z uszkodzeniem miazgi (21c); 3% w związku z całkowitą utratą zęba siecznego (21g); 10% w związku ze złamaniem kości wyrostka zębodołowego szczęki średniego stopnia (asymetria, zniekształcenie) (22b); 5% w związku z uszkodzeniem przedsionka jamy ustnej (25a). Utrata siekacza centralnego prawego wraz z fragmentem kości wyrostka zębodołowego szczęki pomimo podjętych prób protezowania, nigdy nie odtworzy utraconej estetyki i funkcji. Odzyskanie choć „zadowalającego” efektu estetycznego w obrębie zębów siecznych po utracie jednego z siekaczy centralnych jest niezwykle trudne i najczęściej kończy się koniecznością podobnego zakoronowania zębów sąsiednich celem ujednolicenia koloru tkanek.

Po wypadku powódka została przewieziona do Szpitala Ogólnego w G., gdzie została objęta opieką medyczną lekarzy dyżurnych z (...). Wykonane zostało m.in. badanie TK głowy przeglądowe bez podania środków kontrastowych, które nie uwidocznili zmian urazowych wewnątrzczaszkowych. Powódka w dniu 19 stycznia 2020 r. trafiła na Oddział (...) Ogólnej do Szpitala w G., gdzie przebywała do dnia 21 stycznia 2020 r.. U powódki rozpoznano wówczas uraz głowy, zwichnięcie zębów i potłuczenie ogólne. Powódkę skierowano do Poradni (...) Szczękowo Twarzowej. K. R. została wypisana do domu w stanie ogólnym dobrym z zaleceniami kontroli stomatologicznej. Do Poradni (...) Szczękowo Twarzowej (...) Szpitala (...) w B. zgłosiła się w dniu 22 stycznia 2020 r., skąd została skierowana do (...) Sp. z o.o.,

gdzie zostało przeprowadzone badanie lekarskie stomatologiczne wraz z kontrolą po urazie oraz wykonane właściwe zdjęcie radiologiczne zębów 21, 11, 31. Zęby w odcinku przednim od 15 do 25 (przedtrzonowce górne drugie strony prawej i lewej) zostały zszynowane szyną z włókna szklanego (...) przy użyciu kompozytu typu flow (...). W odcinku od kła do kła w szczęcie dodatkowo zszynowano zęby szyną drucianą.

Następnie w dniu 29 stycznia 2020 r. powódka zgłosiła się do (...) Sp. z.o.o., gdzie po przeprowadzonym badaniu rozpoczęto leczenie kanałowe zębów siecznych górnych centralnych (21, 11).

Następna wizyta odbyła się w dniu 5 lutego 2020 r., gdzie kontynuowano leczenie endodontyczne zębów 21 i 11. Wizyta zakończyła się wykonaniem opatrunków i włączeniem obserwacji.

W dniu 26.02.2020 r. odbyła się ponowna wizyta w tej samej poradni stomatologicznej, podczas której wypełniono na stałe kanały zębów 21 i 11, kończąc leczenie endodontyczne. W dniu 4.03.2020 r. poszkodowana zgłosiła się na kolejną wizytę do ww. poradni, gdzie odbudowano na stałe korony zębów 21 i 11.

W dniu 26.05.2020 r. powódka zgłosiła się na kolejną wizytę do ww. poradni, podczas której zdecydowano o pozostawieniu szyny na zębach górnych w takiej postaci, jak założono na pierwszej wizycie, odbudowano uszkodzoną koronę kliniczną zęba dolnego siecznego pierwszego lewego (31), skierowano w trybie pilnym powódkę do (...) Sp. z.o.o.

W dniu 18 czerwca 2020 r. powódka została skonsultowana w Poradni (...), w której stwierdzono głęboki brak kości wyrostka zębodołowego szczęki podczas badania klinicznego połączonego z pomiarem głębokości kieszonek sondą periodontologiczną potwierdzony kontrolnym zdjęciem radiologicznym w systemie (...). Powódce zalecono konsultację ortodontyczną oraz implantologiczną. Został wykonany kiretaż głębokich kieszonek dziąsłowych przyzębnych w całym uzębieniu celem ograniczenia stanu zapalnego przyzębia.

Poszkodowana celem kontynuacji leczenia zgłosiła się do prywatnych specjalistycznych jednostek leczniczych celem wdrożenia zaleconego wcześniej wielospecjalistycznego leczenia ortodontyczno-periodontologicznego, tj.: gabinetu (...) w B. (pierwszy wpis diagnostyki (...) szczęki i żuchwy 26 czerwca 2020 r.), gdzie specjalistyczne leczenie periodontologiczne i obserwacja nadal trwają. Powódka jest pod opieką specjalisty periodontologa; (...) (pierwszy wpis 24.06.2020 r.), gdzie specjalistyczne leczenie ortodontyczne nadal trwa.

K. R. aktualnie pozostaje pod opieką lekarzy specjalistów. P. została przygotowana do leczenia ortodontycznego, po zakończeniu którego wdrożone zostanie leczenie implantologiczno-protetyczne, albowiem zęba 11 nie uda się zachować (został zakwalifikowany do usunięcia), rokowanie dotyczące zęba 21 jest niepewne (przy obu zębach obserwuje się zmiany okołowierzchołkowe w kości).

Zakres dolegliwości był przewlekły, okresowo drastycznie zaostrzający się. Dotyczy przede wszystkim odcinka przedniego szczęki. Związany jest zarówno ze zdarzeniami klinicznie określanymi jako postępujące zmiany zapalne obumierającej miazgi w kanałach obu siekaczy, jak i koniecznością włączania chorych zębów w akt żucia i artykulacji. Zabiegi stomatologiczne odbywały się w znieczuleniu miejscowym. Ból gojenia się ran pozabiegowych jest nieodłączną składową długiego procesu rekonwalescencji tej okolicy.

Powódka po zdarzeniu z dnia 18 stycznia 2020 r. nie wymagała opieki osób trzecich.

Obecny stan zdrowia jamy ustnej powódki jest poważnie naruszony. Dysfunkcji uległa najistotniejsza rola układu stomatologicznego jaką jest żucie. Zaburzona w sposób poważny została okluzja i artykulacja. Nastąpiły zmiany w funkcjonowaniu struktur stawu skroniowo-żuchwowego. Dodatkowo drastycznie zaburzona została estetyka twarzy powódki.

W związku ze zdarzeniem z dnia 18 stycznia 2020 r. powódka wymaga dalszego leczenia, a później rehabilitacji, która podtrzyma uzyskane efekty leczenia. Powódka aktualnie pozostaje pod opieką zespołu lekarzy dentyków specjalistów z dziedziny periodontologii oraz ortodoncji. Zastosowane przez lekarzy dentyków specjalistyczne

leczenie powódki (farmaceutyki, sprzęt medyczny i diagnostyczny oraz metodyka) było zgodne z wiedzą medyczną. Działania specjalistów miały na celu zminimalizowanie skutków urazu, dysfunkcji układu stomatologicznego, pogłębiania się nabytych w trakcie urazu wad. Zastosowane leczenie miało doprowadzić do przywrócenia funkcji żucia, prawidłowej mowy i akceptowalnej estetyki. W najbliższej przyszłości planowana jest interwencja chirurga implantologia oraz ewentualnie protetyka.

Stan zdrowia powódki nie powróci do stanu sprzed wypadku.

Pojazd sprawcy szkody /K. S./ w trakcie kolizji korzystał z ochrony ubezpieczeniowej OC w pozwanym Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń S.A. w W. (bezsporne).

Sąd Rejonowy w Grajewie wyrokiem z dnia 21 października 2020 r., wydanym w sprawie o sygn. akt II K 106/20, uznał K. S. za winnego popełnienia czynu, polegającego na tym, że w dniu 18 stycznia 2020 r. na trasie (...) na odcinku S.-S., pow. G., woj. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując pojazdem marki A. o nr rej. (...), nie zachował szczególnych środków ostrożności w trakcie wykonywania manewru skrętu w prawo, w wyniku czego zjechał do przydrożnego rowu, gdzie dachował, czym nieumyślnie spowodował u pasażerki K. R. obrażenia ciała w postaci: zwichnięcia zębów 1++1 ze złamaniem wyrostka zębodołowego, które to obrażenia naruszyły czynności narządu żucia na czas przekraczający 7 dni, tj. popełnił czyn z art. 177 § 1 k.k. oraz uznając, że społeczna szkodliwość czynu nie jest znaczna, na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k., art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył postępowanie karne na okres 1 roku próby i na podstawie art. 67 § 3 k.k. orzekł wobec niego obowiązek naprawienia w części szkody poprzez zapłatę na rzecz K. R. kwoty 250 zł.

Powódka w dniu 20 sierpnia 2020 r. zgłosiła szkodę do Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S. A. w S..

Ubezpieczyciel decyzją z dnia 6 kwietnia 2021 r. przyznał powódce zadośćuczynienie w kwocie 1.600 zł oraz odszkodowanie w kwocie 305,25 zł, 187,49 zł i 135,97 zł tytułem kosztów leczenia, 169,60 zł i 147,31 zł tytułem kosztów przejazdów oraz kwotę 3 zł tytułem kosztów pozyskania dokumentacji. Powyższe kwoty uwzględniały ewentualne przyczynienie się poszkodowanej określonej na poziomie 80%.

Sąd Rejonowy zauważył, że pozwany nie negował swojej odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie drogowe, będące źródłem powstania jego odpowiedzialności, dlatego też okoliczność ta nie była przedmiotem rozważań Sądu w niniejszej sprawie. Wyrazem przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej za wypadek drogowy z dnia 18 stycznia 2020 r. przez pozwany zakład ubezpieczeń było przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego i wypłacenie poszkodowanej powódce zadośćuczynienia w łącznej kwocie 1.600 zł oraz odszkodowania w kwocie łącznej 945,62 zł w myśl art. 361 k.c. w zw. z art. 363 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.. W związku z powyższym sąd I instancji, w oparciu o stanowisko pozwanego, który w odpowiedzi na pozew nie negował swej odpowiedzialności, uznał za należyte udowodnione okoliczności, odnoszące się do wypadku drogowego z dnia 18 stycznia 2020 r. jako przyznane i niekwestionowane przez żadną ze stron procesu, zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c..

W przekonaniu Sądu Rejonowego, przedmiotowy wypadek drogowy był konsekwencją nieprawidłowego zachowania na drodze kierowcy, posiadającego aktualną polisę OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Z uwagi na powyższe pozwany ubezpieczyciel powinien odpowiadać za naprawienie szkody wyrządzonej powódce.

Jako podstawę odpowiedzialności pozwanego w tym zakresie Sąd Rejonowy wskazał art. 822 § 1 i 4 k.c. w zw. z art. 9 oraz 34 i 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym funduszu gwarancyjnym (...) z dnia 22 maja 2003 r., statuujący zasadę odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela za szkody wyrządzone przez posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym w związku z ruchem tego pojazdu oraz uprawniający poszkodowanego do wystąpienia ze stosowym żądaniem o naprawienie szkody bezpośrednio do ubezpieczyciela.

Sporna pozostawała natomiast kwestia zagadnienia, czy już wypłacone powódce przez pozwanego świadczenie tytułem zadośćuczynienia w łącznej kwocie 1.600 zł w pełni rekompensuje jej cierpienia, czy też cierpienia uzasadniają większą kwotę zadośćuczynienia, o którą wносиła powódka, tj. dalsze 59.650 zł. Kwestią sporną była również wysokość

żądanego odszkodowania, a zatem w ocenie sądu I. instancji niezbędne było w sprawie również ustalenie, czy dotychczas wypłacone odszkodowanie w łącznej kwocie 945,62 zł rekompensuje szkodę, czy też uzasadnione jest dalsze żądanie powódki w zakresie kwoty 13.825,41 zł.

Na okoliczność ustalenia zakresu szkody doznanej przez powódkę w wyniku przedmiotowego zdarzenia - Sąd dopuścił dowód z opinii biegłej z zakresu stomatologii M. N..

Podzielając opinię biegłej jako rzetelną i fachową Sąd Rejonowy wziął po uwagę, że powódka na skutek obrażeń w wypadku doznała urazu w postaci: częściowego zwichnięcia 2 zębów siecznych w szczęce; odkruszenia kąta siecznego w zębie lewym siecznym w żuchwie (31); złamania kości wyrostka zębodołowego szczęki w okolicy zębów siecznych; urazu głowy; potłuczenia ogólnego. Następstwa ww. obrażeń skutkowały utratą części kości wyrostka zębodołowego szczęki w odcinku przednim, co zdecydowanie zdestabilizowało pozycję pierwszego siekacza prawego górnego (11), który w szczelinie złamania się znalazł. W wyniku urazu odłamał się fragment kości wyrostka znajdujący się między zębodołami 11 i 21 (pierwszy siekacz lewy) w większym stopniu obnażając korzeń 11. W ten sposób uległ zniszczeniu najistotniejszy element aparatu zwierzeniowego tego zęba, przez co ząb utracił stabilną pozycję. Opisany powyżej mechanizm stał się przyczyną nieodwracalnego uszkodzenia pęczka naczyniowo-nerwowego na wierzchołku zęba siecznego, w wyniku czego doszło do obumarcia miazgi zęba. Co istotne w związku z przedmiotowym zdarzeniem powódka doznała trwałego i nieodwracalnego uszczerbku na zdrowiu w wysokości: 1% w związku z utratą częściową korony zęba siecznego dolnego bez uszkodzenia miazgi (21 a); 1,5% w związku z utratą częściową korony zęba siecznego z uszkodzeniem miazgi (21 c); 3% w związku z całkowitą utratą zęba siecznego (21 g); 10% w związku ze złamaniem kości wyrostka zębodołowego szczęki średniego stopnia (asymetria, zniekształcenie) (22b); 5% w związku z uszkodzeniem przedsionka jamy ustnej (25a). Znamienne utrata siekacza centralnego prawego wraz z fragmentem kości wyrostka zębodołowego szczęki powódki pomimo podjętych prób protezowania, nigdy nie odtworzy utraconej estetyki i funkcji. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał również na uwadze zakres dolegliwości jakie towarzyszyły powódce, które były okresowo drastycznie zaostrzające się i dotyczyły przede wszystkim odcinka przedniego szczęki. Dolegliwości bólowe miały związek zarówno ze zdarzeniami klinicznie określanymi jako postępujące zmiany zapalne obumierającej miazgi w kanałach obu siekaczy, jak i koniecznością włączania chorych zębów w akt żucia i artykulacji. Przy czym zwrócić należy uwagę na fakt, że zabiegi stomatologiczne odbywały się w znieczuleniu miejscowym, a ból gojenia się ran pozabiegowych był nieodłączną składową długiego procesu rekonwalescencji tej okolicy. Sąd miał również na uwadze tę okoliczność, że obecny stan zdrowia jamy ustnej powódki jest poważnie naruszony. Dysfunkcji uległa najistotniejsza rola układu stomatologicznego jaką jest żucie oraz, że zaburzona w sposób poważny została okluzja i artykulacja powódki. Z opinii biegłej z zakresu stomatologii wynika, że nastąpiły zmiany w funkcjonowaniu struktur stawu skroniowo-żuchwowego. Przy czym nie bez znaczenia jest fakt, że drastycznie zaburzona została estetyka twarzy powódki. Z opinii należy także wnosić, że w związku ze zdarzeniem z dnia 18.01.2020 r. powódka wymaga dalszego leczenia, a później rehabilitacji, która podtrzyma uzyskane efekty leczenia. Sąd zaznaczył, że K. R. aktualnie nadal pozostaje pod opieką zespołu lekarzy dentystów specjalistów z dziedziny periodontologii oraz ortodoncji. W najbliższej przyszłości planowana jest interwencja chirurga implantologia oraz ewentualnie protetyka.

Dlatego też, Sąd Rejonowy uznał, że adekwatną do rodzaju doznanych obrażeń, jak również związanych z tym cierpień fizycznych i psychicznych jest kwota dalszych 59.650 zł tytułem zadośćuczynienia. Kwota ta /uwzględniając już wypłaconą powódce sumę 1.600 zł/ stanowi w ocenie Sądu Rejonowego godziwą i rzeczywistą rekompensatę za cierpienia tak fizyczne, jak również psychiczne powódki.

Podstawą dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych były także wyjaśnienia powódki. W ocenie sądu I. instancji, były one prawdziwe i zgodne z subiektywnymi odczuciami pokrzywdzonej.

Sąd uznał także za wiarygodne zeznania świadków w osobach A. R. i L. R., z których wynikało jednoznacznie, że stan zdrowia powódki po wypadku uległ znacznemu pogorszeniu. Ich zeznania znalazły potwierdzenie w opiniach wydanych przez biegłą na potrzeby niniejszego postępowania.

Odnosząc się do wątpliwości pozwanego, Sąd Rejonowy wskazał, że uszczerbek na zdrowiu jest jedynie jednym z elementów, które Sąd bierze pod uwagę przy ustalaniu wartości należnego zadośćuczynienia. Sama zaś wysokość zadośćuczynienia nie stanowi matematycznego działania polegającego na obliczeniu iloczynu uszczerbku na zdrowiu i kwoty, którą zazwyczaj przyznaje się za 1% uszczerbku. Sąd wskazał, że uszczerbku na zdrowiu doznała bardzo młoda osoba, która jest dopiero u progu swego dorosłego życia. Poza uszczerbkiem na zdrowiu, skutkiem wypadku było oszpecenie jej twarzoczaszki, co dla każdego, a zwłaszcza dla młodej kobiety jest okolicznością trudną do zaakceptowania, zaniżającą samoocenę i niewątpliwie mającą wpływ na jej przyszłe i aktualne życie towarzyskie. Powódka wskazywała, że od dziecka borykała się z problemem nieładnego uzębienia i w momencie, kiedy zdjęła aparat ortodontyczny, który ten stan poprawił, doznała wypadku, którego skutkiem było poważne naruszenie stanu zdrowia jamy ustnej, dysfunkcja układu stomatologicznego jaką jest żucie oraz poważne zaburzenie okluzji i artykulacji powódki.

Ogrom związanych z wypadkiem cierpień fizycznych, jak i psychicznych i konieczność kontynuacji leczenia, jak też brak możliwości powrotu do stanu zdrowia sprzed wypadku, w przekonaniu sądu, uzasadniały zasądzenie tytułem zadośćuczynienia całej żądanej przez powódkę kwoty.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 59.650 zł zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 361 i 363 k.c. w zw. z art. 322 k.p.c..

O odsetkach w zakresie zadośćuczynienia Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z art. 817 k.c. i 481 k.c..

Ponadto, sąd I. instancji uznał, że powódce na mocy powołanych wyżej przepisów należy się również odszkodowanie za poniesione koszty leczenia, na które składały się kwoty z załączonych przez stronę powodową do akt faktur oraz koszty dojazdów do lekarza na łączną kwotę 11.091,97 zł.

Sąd Rejonowy uznał za uzasadniony żądany przez stronę powodową zwrot kosztów dojazdów do placówek medycznych w G. i B.. Sąd wziął przy tym pod uwagę, że w powyższym celu powódka odbyła 19 takich podróży do B. /odległość w dwie strony - 186 km/, pokonała łączną trasę 3.534 km oraz do G. odbyła 5 takich podróży /odległość w dwie strony - 52 km/, zatem pokonała łączną trasę 260 km. Łącznie powódka wykonała 3.794 km. Sąd uznał wskazany przez stronę powodową przejazd i w celu ustalenia kosztów tego transportu przyjął stawki na podstawie maksymalnych stawek wynikających z §2 pkt 1b Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów nie będących własnością pracodawcy (Dz. U. Nr 27, poz. 271 z późn. zm.), zgodnie z którym maksymalna wysokość stawki za 1 km przebiegu pojazdu samochodu osobowego o pojemności skokowej silnika powyżej 900 cm<sup>3</sup> wynosi 0,8358 zł. Sąd odszkodowanie z tytułu zwrotu kosztów dojazdu ustalił na kwotę 3.171,03 zł (iloczyn kilometrów i ww. wskaźnika). Zasadnym było w dalszej kolejności pomniejszenie kwoty 3.171,03 zł o wypłacone już w postępowaniu likwidacyjnym odszkodowanie z tytułu zwrotu kosztów dojazdów w kwocie 316,91 zł. Różnica powyższych kwot dawała zatem sumę 1.940 zł i taką kwotę Sąd, na mocy przywołanych wyżej przepisów z tytułu zwrotu kosztów dojazdu zasądził od pozwanego na rzecz powódki.

Sąd Rejonowy uznając za zasadne żądanie w zakresie odszkodowania w znacznej części, miał przy tym na uwadze opinię biegłej wydaną na potrzeby niniejszego postępowania, w której to biegła uznała za uzasadnione i konieczne poddanie się leczeniu stomatologicznemu przez powódkę. Zabiegi, którym była poddawana, udokumentowane zostały przez powódkę paragonami za wizyty lekarskie. Były one merytorycznie uzasadnione i przyniosły poprawę w stanie zdrowia powódki. W ocenie Sądu, wielokrotny transport z miejsca zamieszkania do placówek leczniczych w B. i w G. był uzasadniony.

Sąd I instancji, oddalił częściowo żądanie w zakresie odszkodowania, to jest w części, w której wypłacono powódce odszkodowanie w postępowaniu likwidacyjnym oraz w tej części, w której rachunki zostały policzone dwukrotnie. Sposobu wyliczenia żądanej kwoty, w ocenie sądu I. instancji, nie udało się pełnomocnikowi wykazać w piśmie stanowiącym załącznik do protokołu rozprawy, tym bardziej, że uwzględni on rachunki, które sporządzono już po

dniu wniesienia powództwa, a rozszerzenie powództwa nie obejmowało kwoty odszkodowania. Niektóre żądane kwoty powtarzały się, a powódka nie wskazała, jakie konkretnie żądanie w zakresie odszkodowania uwzględnione zostało w postępowaniu likwidacyjnym. Przykładowo usługa wskazana w punkcie 7 i 18, 3 i 21, 5 i 22 pisma pełnomocnika powódki stanowiącego załącznik do protokołu rozprawy - to te same usługi, które policzono podwójnie. Z oczywistych względów i wobec braku rozszerzenia powództwa, kwota odszkodowania nie uwzględnia rachunków wskazanych w punktach od 27 do 40 załącznika do protokołu rozprawy, wystawionych po złożeniu powództwa. Tym nie mniej inne wykazane wydatki, wskazują na zasadność żądania odszkodowania zasądzonego w wyroku. Zasądzona faktycznie kwota znajduje odzwierciedlenie w rachunkach złożonych przez powódkę i uwzględnia sposób wyliczenia kosztów dojazdów do placówek medycznych.

Sąd Rejonowy oddalił częściowo roszczenie w zakresie odsetek żądanych od kwoty odszkodowania. Oczywistym zdaniem sądu jest, że nie można było domagać się odsetek od znacznej części rachunków, które wystawione zostały po dacie wydania przez pozwanego decyzji w przedmiocie odszkodowania. Brak szczegółowego uzasadnienia żądania w zakresie odsetek, uzasadniał zasądzenie odsetek od dnia następnego pod dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu.

Sąd Rejonowy oddalił również roszczenie w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Wskazał przy tym, że odpowiedzialność na przyszłość jest roszczeniem poszkodowanego, które ma zabezpieczyć go od konsekwencji szkody powstałych jakiś czas po zdarzeniu. Dzięki niemu, mimo pojawienia się szkody po upływie dłuższego okresu czasu, podmiot wyrządzający szkodę będzie ponosił odpowiedzialność za konsekwencje swojego zachowania, a więc szkody powstałe w przyszłości. Takie rozwiązanie ma na celu ochronę poszkodowanego, który nie jest w stanie sprecyzować wszystkich skutków doznanej szkody, gdyż nie wszystkie szkody na osobie zawsze powstają jednocześnie ze zdarzeniem, które spowodowało uszkodzenie ciała. Późniejsze konsekwencje zdarzenia mogą zależeć od indywidualnych właściwości organizmu poszkodowanego, a także przebiegu leczenia, rehabilitacji oraz wielu innych czynników zarówno medycznych jak i biologicznych.

W przekonaniu sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wskazuje na możliwość wystąpienia nowych, dotychczas nieujawnionych skutków zdarzenia. Zadośćuczynienie w zakresie stwierdzonego już uszczerbku na zdrowiu, jego rodzaju i charakteru tego uszczerbku, zostało przyznane powódce kompleksowo. Żadne fakty medyczne nie wskazują na możliwe inne konsekwencje zdarzenia. Sąd zatem nie może wobec braku takich faktów ustalać odpowiedzialności pozwanego, którego konsekwencją byłoby zwolnienie od wykazywania przesłanek odpowiedzialności w ewentualnym przyszłym procesie. Gdyby jednak takie wystąpiły, to aktualne regulacje zawarte w art. 442 (1) k.c. wyeliminowały niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda ta się ujawniła.

W niniejszej sprawie z uwagi na to, że czyn wywołujący szkodę stanowił występki, do przedawnienia roszczenia dochodzi po jeszcze dłuższym, bo dwudziestoletnim okresie.

O kosztach w punkcie III orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 2 pkt. 6 rozporządzenia Min. Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

O kosztach w punkcie IV sentencji wyroku orzeczono zaś na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ustawy z 18 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i w zw. z art. 98 k.p.c..

Powyższe orzeczenie zaskarżone zostało przez powódkę, w części oddalającej powództwo, to jest co do pkt II. wyroku w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

Strona powodowa zarzuciła:

1. Naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 k.p.c., mające wpływ na treść wydanego wyroku, a polegające na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem wniosków opinii sądowno-lekarskiej biegłej dr hab. n med. M. N. z dnia ww marca 2022 r. (str. 6 opinii in fine), co doprowadziło Sąd do błędnych ustaleń faktycznych jakoby zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wskazywał

na możliwość wystąpienia nowych, dotychczas nieujawnionych skutków zdarzenia, podczas gdy jak definitywnie wskazuje biegła, której opinię Sąd uznał za rzetelną i wiarygodną „Powódka bezdyskusyjnie wymaga dalszego leczenia, a później rehabilitacji, która podtrzyma efekty leczenia” oraz „W najbliższej przyszłości planowana jest interwencja chirurga implantologa oraz ewentualnie protetyka”, co wskazuje wprost na spodziewane i przewidywane wystąpienie dotychczas nieujawnionych skutków zdarzenia implikujących dalszą odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego,

2. Naruszenie przepisów postępowania art. 233 § 1 k.p.c., mające wpływ na treść wydanego wyroku, a polegające na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem zeznań powódki uznanych przez Sąd za wiarygodne w zakresie, w jakim wskazywała ona „Na pewno około roku jeszcze potrwa leczenie, implant to koszt ok 5 tys., powinien się przyjąć, ponieważ nie jest to skomplikowany proces. Wydaje mi się, że znowu będę musiała nosić aparat na zębach po zakończeniu leczenia” (protokół rozprawy z dnia 6 grudnia 2022 r. (00:04:25 in fine), co doprowadziło Sąd do błędnych ustaleń faktycznych jakoby zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wskazywał na możliwość wystąpienia nowych, dotychczas nieujawnionych skutków zdarzenia, podczas gdy wystąpienie nowych dotychczas nieujawnionych skutków zdarzenia implikujących odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego, jawi się jako nieomal pewne w sytuacji powódki;

3. naruszenie przepisów postępowania art. 189 k.p.c., mające wpływ na treść wydanego wyroku, a polegające na oddaleniu żądania powódki w zakresie wniosku o ustalenie odpowiedzialności na przyszłość, podczas gdy powódka ma interes prawny w takim żądaniu, bowiem już na chwilę wyrokowania bardzo prawdopodobnym jest wystąpienie nowych, dotychczas nieznanych skutków zdarzenia (vide zarzuty 1 i 2 apelacji), które implikowały będą dalszą odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego, a jak słusznie podnosi się w orzecznictwie, pojęcie interesu prawnego, stanowiącego przesłankę powództwa opartego na konstrukcji określonej w art. 189 k.p.c. rozumie się szeroko, przy uwzględnieniu ogólnej sytuacji prawnej powoda. Przez interes prawny należy rozumieć istniejącą po stronie podmiotu prawa chęć uzyskania określonej korzyści w sferze jego sytuacji prawnej, a korzyść ta polega na stworzeniu stanu pewności prawnej co do aktualnej sytuacji prawnej powoda, wzmacniającego możliwość ochrony tej sytuacji przez stworzenie prejudycjalnej przesłanki skuteczności tej ochrony (tak: Wyrok Sądu Najwyższego - Izby Cywilnej z dnia 10 maja 2022 r., sygn. akt II CSKP 163/22, Legalis nr 2700398), a nadto skoro celem powództwa o ustalenie jest nie tylko uchylenie skutków przedawnienia, ale także ułatwienie dochodzenia roszczeń w przyszłości, to długość terminów przedawnienia przy szkodzie na osobie nie może być sama w sobie podstawą do oddalenia powództwa o ustalenie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 sierpnia 2018 r. sygn akt I ACa 597/17, Legalis nr 1829236).

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., strona powodowa wniosła o zmianę wyroku Sądu Rejonowego w Łomży I Wydział Cywilny z dnia 20 grudnia 2022 r., sygn. akt I C 343/22 poprzez ustalenie odpowiedzialności pozwanego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na przyszłość za skutki zdarzenia zaistniałego z udziałem powódki K. R. w dniu 18 stycznia 2020 r., a które to skutki mogą ujawnić się w przyszłości po stronie powódki, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od daty uprawomocnienia orzeczenia do dnia zapłaty.

### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

Apelacja strony powodowej zasługiwała na uwzględnienie.

Na podstawie sporządzonej w sprawie opinii biegłej sądowej w dziedzinie stomatologii zachowawczej z endodoncją M. N. Sąd Okręgowy ustalił, że powódka kontynuuje wielospecjalistyczne leczenie periodontologiczno-ortodontyczne, mające na celu zahamowanie postępu zaniku kości po urazie, wygenerowanie odkładania się kości wyrostka zębodołowego na drodze kontrolowanej ekstrakcji ortodontycznej, niedopuszczenie do przesunięć i rotacji zębów szczególnie w świetle faktu, że niedawno zakończyła leczenie ortodontyczne, a w chwili urazu pozostawała jeszcze w fazie leczenia podtrzymującego efekty leczenia ortodontycznego (retajner na zębach dolnych). Lekarze prowadzący



przewidują jako następny etap odtwarzanie utraconej okluzji i artykulacji, wdrożenie leczenia implantologicznego oraz protetycznego. Nadto, uraz kości szczęki, jakiego doznała powódka miał miejsce w okresie trwającego jeszcze wzrostu i rozwoju twarzoczaszki. Wzrost i rozwój twarzoczaszki jest procesem biologicznym poddanym wewnętrznej kontroli na poziomie tkankowym i komórkowym i odbywa się indywidualnie. Przyjmuje się jednak, że kończy się około 20 roku życia człowieka. Przewidzieć wszystkich następstw tego urazu w dniu dzisiejszym nie sposób. Odzyskanie choć „zadowalającego” efektu estetycznego w obrębie zębów siecznych po utracie jednego z siekaczy centralnych jest niezwykle trudne i najczęściej kończy się koniecznością podobnego zakoronowania zębów sąsiednich celem ujednolicenia koloru tkanek. Obecny stan zdrowia jamy ustnej powódki jest poważnie naruszony. Powódka bezdyskusyjnie wymaga dalszego leczenia, a później rehabilitacji, która podtrzyma uzyskane efekty leczenia. Powódka aktualnie pozostaje pod opieką zespołu lekarzy dentystów specjalistów z dziedziny periodontologii oraz ortodontcji. W najbliższej przyszłości planowana jest interwencja chirurga implantologa oraz ewentualnie protetyka.

Wyjaśnienia i zeznania powódki potwierdzają natomiast, że na skutek wypadku zaistniała u niej ponowna konieczność założenia aparatu ortodontycznego. Podała, że jeszcze przez półtora roku będzie musiała kontynuować wizyty u specjalistów, a w późniejszym czasie będzie miała zakładany implant lub koronę.

Świadek A. R. zeznała, że leczenie prywatne córki nadal trwa i będzie tak jeszcze co najmniej przez rok lub dwa.

Świadek L. R. potwierdził, że powódka jeździ na wizyty kontrolne. Jego zdaniem, może za rok, dwa wróci wszystko do normy całkowicie.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i dokonał na ich podstawie ocenę prawną.

Zgodnie z art. 233 § 1 i 2 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału; Sąd oceni na tej samej podstawie, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Natomiast, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Odnosząc powyższe do okoliczności sprawy niniejszej wskazać należy, że Sąd I instancji nie nadał należytej wagi tej części zgromadzonego materiału dowodowego, która wskazuje, że leczenie powódki nie zostało jeszcze zakończone, najwcześniej nastąpi to w czasie roku lub dwóch lat, a wszystkich konsekwencji wypadku z 18 stycznia 2020 roku, jakie mogą stać się udziałem powódki w przyszłości nie sposób przewidzieć w chwili obecnej.

Niewątpliwie powódka ma interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela na przyszłość w rozumieniu art. 189 k.p.c.. Stosownie do tego przepisu, powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Należy mieć na względzie, że szkody na osobie nie zawsze powstają równocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała. Co do zasady mają one rozwojowy charakter. Stąd też, częste są sytuacje, w których poszkodowany nie może w chwili wszczęcia procesu dochodzić pełni roszczeń, jakie mogą mu przysługiwać z określonego stosunku prawnego. Następstwa uszkodzenia ciała wywołują bowiem różnorakie, długofalowe skutki, których dokładnie nie

można określić ani przewidzieć na dzień wyrokowania w sprawie, ponieważ są one zależne od indywidualnych właściwości organizmu, osobistej wrażliwości, przebiegu leczenia i rehabilitacji oraz wielu jeszcze innych czynników. Przy czym, w odniesieniu do uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia poszkodowany może określić podstawę żądanego roszczenia jedynie w odniesieniu do tych skutków, które już wystąpiły. Nie może natomiast określić wysokości roszczenia odnośnie skutków jeszcze nie ujawnionych, których jednak wystąpienie jest prawdopodobne. Częstość nie da się bowiem przewidzieć wszystkich następstw rozstroju zdrowia, chociaż nie można wyłączyć wystąpienia w przyszłości dalszych następstw uszkodzenia ciała obok tych, które się już ujawniły. W niniejszej sprawie materiał dowodowy w postaci opinii biegłej w dziedzinie stomatologii zachowawczej z endodoncją wskazuje, że u powódki związane z wypadkiem konsekwencje zdrowotne mogą ujawnić się również w przyszłości. Skoro tak, to za przyjęciem interesu prawnego powódki w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za ewentualne przyszłe następstwa wypadku komunikacyjnego z 18 stycznia 2020 roku przemawia potrzeba stworzenia stanu powagi rzeczy osądzonej co do zasady odpowiedzialności i jej zakresu oraz ułatwienie przyszłego postępowania dowodowego.

Ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność na przyszłość wobec powódki jest związane z dostrzeżeniem i udowodnieniem wysokiego prawdopodobieństwa wystąpienia dalszych roszczeń odszkodowawczych po zakończeniu pierwszego postępowania sądowego. Takie ustalenie przesądza o prawdopodobieństwie wystąpienia nowej kategorii roszczenia w ramach tego samego zdarzenia przyczynowego. Dowody, jakie poszkodowana będzie w następnym procesie musiała przedstawić, będą się więc sprowadzać do wykazania dalszych skutków, ich rodzaju, zakresu oraz konsekwencji finansowych w zakresie wydatków, potrzeb lub możliwości zarobkowych. Strona pozwana nie będzie zaś mogła bronić się argumentem, że wydany wcześniej wyrok powinien takie okoliczności i wynikające z nich nowe roszczenia uwzględniać, również w zakresie potrzeb na przyszłość (za: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie - I Wydział Cywilny z dnia 16 września 2021 r., I ACa 334/21, L.).

Z uwagi na powyższe, postawione przez stronę powodową zarzuty naruszenia art. 233 k.p.c. i art. 189 k.p.c. należy uznać za trafne.

Dlatego też, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i ustalił odpowiedzialność pozwanego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A. w W. wobec powódki K. R. za ewentualne przyszłe następstwa wypadku komunikacyjnego z 18 stycznia 2020 roku z udziałem K. R. i w pozostałej części powództwo oddalił, jak w pkt 1) wyroku.

O kosztach z uwagi na wynik sprawy orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c., jak w pkt 2) wyroku, zasądzając od pozwanego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki K. R. kwotę 700 zł kosztów postępowania apelacyjnego, na którą składa się kwota 250 zł tytułem opłaty od apelacji oraz kwota 450 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Kwota 450 zł została wyliczona na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).

Sąd nakazał zwrócić powódce K. R. z sum budżetowych Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łomży kwotę 250 zł z tytułu nadpłaty opłaty sądowej, jak w pkt 3) wyroku.